

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 grudnia 2012 r.

sprawy **A. G.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 26 lipca 2011r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 25 lutego 2011 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. P. – Kancelaria Adwokacka– kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 26 lipca 2011 r., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w M. z dnia 25 lutego 2011 r., w ten sposób, że za podstawę kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu w punkcie I przyjął art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., za podstawę kary wymierzonej w punkcie II – art. 190 § 1 k.k. oraz uchylił rozstrzygnięcie o nałożeniu na oskarżonego obowiązku łożenia na utrzymanie córki. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok, którym wymierzono oskarżonemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego zarzucając obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. art. 410 k.p.k., - „poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, zawartych w jego wyjaśnieniach, a także w zeznaniach D. G., nie rozstrzygnięcie na korzyść skazanego nie dających się usunąć wątpliwości w zeznaniach pokrzywdzonego oraz świadka A. B., a także poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (zeznań świadka D. G., wyjaśnień skazanego A. G., opinii biegłego lekarza), w szczególności poprzez ich ocenę niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego”,
2. art. 9 k.p.k. w zw. z art. 397 k.p.k. w zw. z art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. - „poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodów niezbędnych do pełnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, w tym m.in. nie przesłuchanie świadka G. oraz nie wyjaśnienie okoliczności związanych z konfliktem istniejącym między stronami”,
3. art. 424§ 1 pkt 1 k.p.k. „wskutek nie wskazania, na których dowodach opart się Sąd Okręgowy uznając sprawstwo skazanego (...)”.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a więc rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. musi być dotknięte orzeczenie tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego A. G. tego warunku nie spełnia. Skarżący nie wskazuje bowiem, jako naruszonych, żadnych przepisów o postępowaniu odwoławczym, którym miałby uchybić w tej sprawie Sąd Okręgowy. Swoje zarzuty formułuje pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji, pozorując jedynie ich skierowanie przeciwko wyrokowi sądu odwoławczego. Kwestionowanie oceny dowodów w taki sposób – poprzez wskazywanie wadliwości ocen sądu pierwszej instancji i jednocześnie akcentowaniu popierania tych ocen przez sąd odwoławczy – zmierza do tego, by Sąd Najwyższy ponownie dokonał kontroli odwoławczej orzeczenia zapadłego w pierwszej instancji, co nie jest właściwe dla postępowania kasacyjnego. Kasacja służy bowiem wyłącznie „wychwyceniu” rażących naruszeń prawa procesowego i materialnego, nie zaś przeprowadzaniu od nowa własnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że skoro Sąd Okręgowy nie czynił własnych ustaleń w zakresie czynów, za które A. G. został skazany, to nie mógł naruszyć przepisów postępowania wskazanych w pierwszym zarzucie. Dotyczy to w pierwszym rzędzie art. 7 k.p.k. Naruszenie reguł dowodowych określonych w treści tego przepisu jest możliwe przez sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy sąd ten ocenia dowody przeprowadzone w instancji odwoławczej, natomiast wówczas gdy tenże sąd weryfikuje ocenę dokonaną przez sąd meriti, należy w skardze kasacyjnej, w istocie, wykazać wadliwość argumentacji sądu odwoławczego w zakresie takiej oceny, albo też brak takiej argumentacji (art. 457 § 3 k.p.k.), czego skarżący nie uczynił.

Podobnie ocenić należy zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Do naruszenia reguły *in dubio pro reo* może dojść tylko wówczas, gdy sąd poweźmie wątpliwości co do istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i nie mogąc tych wątpliwości usunąć, rozstrzyga je na niekorzyść oskarżonego. W tej sprawie wątpliwości takie zgłosił jedynie autor kasacji, nie powziął ich natomiast sąd, co przesądza o bezzasadności tego zarzutu.

Należy również podkreślić, że przedmiotem uchybień, zarzucanych w kasacji, mogą być tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności procesowych w określonej sytuacji procesowej. Tak więc zarzut obrazy art. 4 k.p.k. nie może sam w sobie stanowić podstawy kasacji.

Z kolei zarzut obrazy art. 410 k.p.k. jest chybiony już dlatego, że Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem nie był zobowiązany do powtórnego odtwarzania podstaw faktycznych wyroku.

Ponieważ zmiana orzeczenia sądu pierwszej instancji sprowadzała się do korekty w zakresie podstawy wymiaru kary oraz uchylenia nałożonego obowiązku, na sądzie odwoławczym nie ciążył obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku w sposób analogiczny do uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji, stąd nie może być mowy o naruszeniu przez ten sąd art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (zarzut z pkt 3).

Bezzasadny jest również zarzut obrazy art. 9 k.p.k. w zw. z art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k., podniesiony w punkcie drugim kasacji. Wystarczającym w tym względzie będzie stwierdzenie, że skoro w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jak też przed sądem odwoławczym oskarżony i jego obrońcy nie wykazywali inicjatywy dowodowej, to nie można obecnie skutecznie stawiać sądowi odwoławczemu zarzutu, że nie widząc potrzeby i celowości uzupełnienia postępowania dowodowego nie podjął w tym kierunku żadnych czynności.

Mając powyższe na uwadze oraz nie dopatrując się uchybień z art. 439 k.p.k. Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

Z uwagi na trudną sytuację materialną skazanego, ustaloną w toku postępowania, Sąd Najwyższy uznał za stosowne, kierując się treścią art. 626 § 1, art. 624 § 1 i art. 518 k.p.k., zwolnić go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Na rzecz obrońcy z urzędu, który sporządził i wniósł kasację zasądzono opłatę zgodną z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz.1348 ze zm.).